

Sygn. akt **IV Ka 1211/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2019 r.

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy** w składzie:

Przewodniczący SSO Włodzimierz Hilla

Sędziowie SO Mirosław Kędzierski - sprawozdawca

SO Adam Sygit

Protokolant st. sekr. sądowy Aleksandra Deja - Lis

przy udziale Dariusza Kuberskiego - prokuratora Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy

po rozpoznaniu dnia 12 lutego 2019 r.

sprawy **D. M.** s. J. i A. ur. (...) w I.

oskarżonego z art. 178 a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Inowrocławiu

z dnia 18 października 2018 r. sygn. akt II K 464/18

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. wymierza oskarżonemu opłatę w wysokości 60,00 (sześćdziesiąt) złotych za II instancję i obciąża go wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym w kwocie 50,00 (pięćdziesiąt) złotych.

SSO Adam Sygit SSO Włodzimierz Hilla SSO Mirosław Kędzierski

Sygn. akt **IV Ka 1211/18**

## UZASADNIENIE

D. M. oskarżony został o to, że w dniu 19 listopada 2017r. w m. G. gm. G. w ruchu lądowym kierował samochodem osobowym „A. (...)” nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości, gdzie badanie na zawartość alkoholu wykazało 0,51 mg/l, 0,51 mg/l, 0,45 mg/l w wydechanym powietrzu, tj. z art.178a§1 kk.

Wyrokiem z dnia 18 października 2018r. w sprawie II K 464/18 Sąd Rejonowy w Inowrocławiu uznał oskarżonego za winnego przestępstwa z art.178a§1 kk popełnionego w sposób opisany wyżej i za to na podstawie art.178a§1 kk skazał go na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art.69§1 kk w zw. z art.70§1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata; na podstawie art.43a§2 kk orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w wysokości 5.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej; na podstawie art.42§2 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych kat. B na okres 3 lat; na podstawie art.63§4 kk zaliczył na poczet orzeczonego w pkt 4 wyroku środka karnego okres jego rzeczywistego stosowania tj. od dnia 19 listopada 2017r. ; na podstawie

art.627 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 100 zł i wymierzył mu opłatę w wysokości 60 zł.

***Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości.***

W oparciu o treść przepisu art.438 pkt 1 i 2 kpk zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił :

1. obrazę prawa materialnego, tj. art.76 kk przez niewłaściwe jego zastosowanie, a mianowicie powoływanie się przez sąd na poprzednią karalność D. M. i uprzednio orzeczonego wobec jego osoby zakaz prowadzenia pojazdów, w sytuacji gdy wobec oskarżonego nastąpiło zatarcie skazania, co wiąże się z koniecznością traktowania jego osoby jako niekaranej oraz zakazem powoływania się przez Sąd na uprzednią karalność oskarżonego;

2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art.7 kpk , art.4 kpk i art.5§2 kpk w zw. z art.410 kpk, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w sprawie, sprzeniewierzające się zasadzie swobodnej oceny dowodów oraz zasadzie obiektywizmu, jak również zasadzie nakazującej rozstrzyganie niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego , a polegające na :

a. odmowie przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego D. M. złożonym w toku rozprawy w zakresie , w jakim nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i podał, że pod dom A. M. (1) przyjechał wspólnie z bratem S. M. i A. W., w sytuacji gdy wyjaśnienia korespondują ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności z zeznaniami świadków S. M., D. D. i A. W.;

b. odmowie przyznania waloru wiarygodności zeznaniom świadków S. M., D. D. i A. W. w zakresie, w jakim potwierdzili, że oskarżony przyjechał pod dom A. M. (1) wspólnie z S. M. (który kierował pojazdem) i A. W., w sytuacji gdy ich zeznania są zbieżne z wyjaśnieniami oskarżonego;

c. przyznaniu waloru wiarygodności zeznaniom świadków A. M. (1) w zakresie, w jakim zeznała, że widziała jak oskarżony sam do niej przyjechał samochodem, że widziała, iż to on kierował pojazdem w sytuacji, gdy między świadkiem a oskarżonym istnieje zaostrzony konflikt, który mógł mieć istotny wpływ na zgodność zeznań świadka z rzeczywistością, a ponadto z uwagi na złą widoczność drogi dojazdowej z domu świadka z uwagi na liczne drzewa i zarośla znajdujące się przed posesją, co widoczne jest na zdjęciu złożonym do akt sprawy, jak również mając na względzie wadę wzroku świadka i konieczność noszenia okularów przez A. M. (1), nie sposób stwierdzić, iż mogła ona z wnętrza budynku dostrzec osobę kierującą pojazdem na drodze dojazdowej do posesji;

d. przyznaniu wiarygodności zeznaniom M. M. w zakresie w jakim podała, że przez okna widać drogę dojazdową do jej domu, w sytuacji gdy widoczność, z uwagi na powyżej wskazane okoliczności – drzewa i inne zarośla rosnące przed posesją, była wysoce ograniczona.

Powyższe naruszenia doprowadziły do wydania orzeczenia w oparciu o błędnie ustalony stan faktyczny i w konsekwencji do uznania, iż w dniu zdarzenia oskarżony będąc w stanie nietrzeźwości kierował pojazdem.

W oparciu o powyższe zarzuty, na zasadzie przepisu art.427§1 kpk w zw. z art.437 kpk wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez orzeczenie co do istoty sprawy i uniewinnienie D. M. od zarzucanego mu czynu, obciążenie Skarbu Państwa kosztami postępowania przed Sądem I i II instancji; zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego kosztów procesu, które ten poniósł w sprawie.

***Sąd Okręgowy zważył, co następuje :***

Apelacja obrońcy oskarżonego jest bezzasadna i na uwzględnienie nie zasługiwała.

W ocenie Sądu Okręgowego, brak jest jakichkolwiek podstaw do postawienia Sądowi meriti zarzutu dokonania obrazy rzeczonych przepisów postępowania.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji w niniejszej sprawie oparte zostały o wszechstronną, wnikliwą i kompleksową analizę ujawnionych w sprawie dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej i logicznej, zgodna jest ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, chronionej treścią art.7 kpk. Natomiast lektura uzasadnienia sporządzonego przez Sąd orzekający, dowodzi że jest ono bardzo szczegółowe i odniesiono się w nim do wszystkich dowodów przeprowadzonych na rozprawie, przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, w sposób przewidziany treścią art.424 kpk. Sąd odwoławczy w pełni się z nim utożsamia, wobec czego czuje się zwolniony od ponownego szczegółowego przywoływania tych samych okoliczności.

Apelacja obrońcy w zakresie podniesionych zarzutów obrazy przepisów postępowania, podejmuje w gruncie rzeczy jedynie gołosłowną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego, prezentując nader wybiórczą i subiektywną optykę dowodów oraz poczynionych na ich podstawie ustaleń. Argumenty przywołane przez autora apelacji żadną miarą nie mogą przekonywać co do tego, iżby dowody, które stanowiły dla Sądu I instancji podstawę ustaleń faktycznych ocenione zostały w wadliwy sposób i obciążone były takimi mankamentami. Tymczasem to właśnie apelujący usiłuje w sposób dowolny wykazać prawdziwość tez postawionych w swym środku odwoławczym, zasadzając je wyłącznie na własnych subiektywnych ocenach i przekonaniach, natomiast przywołana tamże argumentacja, z przytoczonych powodów, w żaden sposób nie może zostać uznana za uprawnioną z punktu widzenia zasady swobodnej oceny zgromadzonych dowodów, prawidłowego rozumowania, a także wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Odnosząc się zaś bardziej szczegółowo do poszczególnych zarzutów odwoławczych, stwierdzić należy, co następuje :

Powołany przez obrońcę oskarżonej przepis art.4 kpk (zasada obiektywizmu) stanowi, że organy prowadzące postępowanie karne obowiązane są badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Zasada ta jest wyrazem postulatu ustawowego, ażeby ustalenia faktyczne odpowiadały prawdzie, co w postępowaniu sądowym jest osiągalne tylko wtedy, gdy przedmiotem zainteresowania sądu jest cały zebrany w sprawie materiał dowodowy, bez pominięcia istotnych jego części i gdy całokształt tego materiału jest przedmiotem rozważań sądu.

O braku obiektywizmu możemy więc mówić w sytuacji, gdy organy procesowe wykonywały czynności procesowe z pewnym osobistym pozytywnym bądź negatywnym nastawieniem, uprzedzeniem, zaś podejmowane w toku postępowania decyzje były stronnicze, bądź gdy przedmiotem oceny i rozważań sądu orzekającego nie był cały zebrany w sprawie materiał dowodowy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 16 lutego 1978r IV KR 4/78, OSNKW 1978, nr 4-5, poz.52 ; wyrok Sądu Najwyższego z 29 czerwca 1999r, V KN 459/97, OSN Prok. i Pr. 2000, nr 2, poz.10).

Żadna z tych sytuacji nie zachodzi w niniejszej sprawie.

Waga zasady obiektywizmu nie przesądza o tym, że zarzut obrazy art.4 kpk może sam przez się stanowić podstawę apelacji.

Wręcz przeciwnie – zarzut obrazy art.4 kpk nie może stanowić samodzielnej podstawy apelacji. Przepis ten ma bowiem charakter ogólny, a respektowanie gwarantowanej w nim zasady obiektywizmu (bezstronności) gwarantowane jest w przepisach szczegółowych i dopiero wskazanie ich obrazy może uzasadniać zarzut apelacyjny. Stanowisko takie ugruntowane jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i sądów apelacyjnych (por. wyroki Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2004r, V KK 332/03 Prok. i Pr. 2004/7-8/6 oraz z 1 października 2002r V KKN 238/01 LEX nr 56826, postanowienia Sądu Najwyższego z 6 maja 2003r II KK 31/03 LEX nr 78381, z 13 maja 2002r V KKN 90/01 LEX nr 53913, z 28 grudnia 2001r V KKN 329/00 LEX nr 51623 oraz wyrok Sadu Apelacyjnego w Lublinie z 23 czerwca 2004r II AKa 140/04 Prok. i Pr. 2005/4/17).

Z powyższych względów podniesienie zarzutu naruszenia art.4 kpk nie jest zasadne.

Niezasadnie powołuje się obrońca oskarżonego na naruszenie przez Sąd I instancji art.410 kpk.

Zgodnie z tym przepisem podstawę wyroku stanowić może tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Oznacza to, że sąd wydając wyrok nie może opierać się na tym co nie zostało ujawnione na rozprawie, jak również i to, że wyroku nie wolno wydawać na podstawie części ujawnionego materiału dowodowego, a musi on być wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc i tych, które tezę aktu oskarżenia potwierdzają, jak i tych, które ją podważają (por. wyroki Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 1979r, III KR 50/70 OSNPG 1979/10/140), z 30 lipca 1979r III KR 196/79 OSNPG 1980/3/43, z 14 czerwca 1984r I KR 120/84 OSNPG 1984/12/115, z 1 lutego 1996r III KRN 191/95 i Prok. i Pr. 1996/7-8/11).

Zauważyć w tym miejscu należy, iż zasada określona w art.410 kpk obowiązuje także strony procesowe, które przedstawiając własne stanowisko nie mogą opierać go na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co może prowadzić do innych wniosków ( por. wyroki Sądu Najwyższego z 30 lipca 1979r, III KR 196/79 OSNPG 1980/3/43 i z 5 listopada 1997r V KKN 62/97 Prok. i Pr. 1998/2/13).

O naruszeniu tego przepisu może być zatem mowa jedynie wtedy, gdy sąd orzekający pominie jakąś okoliczność ujawnioną w toku rozprawy lub oprze ustalenia faktyczne na okoliczności w toku rozprawy nie ujawnionej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 kwietnia 1997r, IV KKN 103/96 Prok. i Pr. 1997/10/12 ).

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku ,przedmiotem rozważań Sądu I instancji były wszystkie dowody przeprowadzone i ujawnione w toku przewodu sądowego, oceniane z taką samą wnikliwością i starannością. Skoro więc Sąd I instancji oparł swe rozstrzygnięcie na analizie całokształtu ujawnionych okoliczności i przeprowadzonych dowodów nie można skutecznie stawiać mu zarzutu naruszenia art.410 kpk.

Tymczasem dokonanie takiej czy innej oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie nie stanowi naruszenia art.410 kpk, co jednoznacznie stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z 19 czerwca 2002r V KKN 34/01 (vide: Lex 53912; por. też R.A. Stefański, Komentarz do art.410 kodeksu postępowania karnego [w:] Z. Gostyński (red.) J. Bratoszewski, L. Gardocki, S. M. Przyjemski, R. A. Stefański , S. Zabłocki, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II, Dom Wydawniczy ABC 1998). Stąd też podniesienie zarzutu naruszenia art.410 kpk Sąd Okręgowy uznał za niezasadne.

Odnosnie zarzutu obrazu art.5§2 kpk także należało stwierdzić, iż nie znajduje on odzwierciedlenia w całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Naruszenie zasady in dubio pro reo jest możliwe tylko i wyłącznie w sytuacji, gdy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec niemożliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Tak więc gdy pewne ustalenia faktyczne zależne są od np. dania wiary lub odmówienia jej wyjaśnieniom oskarżonego, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobodnej oceny, wynikającej z treści art.7 kpk (wyrok Sądu Najwyższego z 11 października 2002r – V KKN 251/01, OSN Prok. i Pr. 2003r, nr 11, poz.5).

W przedmiotowej sprawie sąd I instancji nie miał żadnych wątpliwości co do ustaleń faktycznych, których dokonał po ocenie całokształtu materiału dowodowego respektując zasady poprawnego myślenia, co znalazło odzwierciedlenie w rzeczowym i logicznym uzasadnieniu swojego stanowiska. Dlatego nie można przyjąć, że sąd I instancji naruszając zasadę wynikającą z art.5§2 kpk rozstrzygnął wątpliwości na niekorzyść oskarżonych, skoro takowych wątpliwości w ogóle nie powziął.

Zdaniem Sądu Okręgowego ocena dowodów poczyniona przez sąd I instancji jest bezstronna, pełna i wolna od błędów faktycznych czy logicznych oraz zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, natomiast próby jej podważenia przez skarżących są niczym innym jak zwykłą polemiką ze swobodną oceną dowodów, co czyni zarzut obrazu art.7 kpk niezasadny.

Skarżący postawił Sądowi I instancji zarzut naruszenia art.7 kpk poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów.

Odnosząc się do tego zarzutu, stwierdzić należy, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych, pozostaje pod ochroną prawa procesowego (art.7 kpk) wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy (art.410 kpk) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art.2§2 kpk),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art.4 kpk),
- jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art.424§1 pkt 1 kpk).

W ramach realizacji zasady zawartej w art.7 kpk sąd ma prawo uznać za wiarygodne zeznania świadka (lub wyjaśnienia oskarżonego), co do niektórych przedstawionych przez niego okoliczności i nie dać wiary zeznaniom tego samego świadka (czy też wyjaśnieniom oskarżonego), co do innych okoliczności – pod warunkiem jednak, że swoje stanowisko w tej kwestii w sposób przekonujący (jak ma to miejsce w niniejszej sprawie) uzasadni ( OSNKW 1974/7-8/154, OSNKW 1975/9/133).

Wszystkie te wymogi spełnia ocena dowodów, o której mowa w apelacji (a także pozostałych zebranych w sprawie) dokonana przez Sąd I instancji i zaprezentowana w szczegółowym uzasadnieniu wyroku.

Nadto, jak wielokrotnie podkreślano zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie, istotnym czynnikiem kształtującym przekonanie sądu o wartości osobowego środka dowodowego są spostrzeżenia i wrażenia odniesione w toku bezpośredniego przesłuchania na rozprawie.

Kontrola instancyjna oceny dowodów z natury nie obejmuje sfery przekonania sędziowskiego, jaka wiąże się z bezpośredniością, sprowadza się natomiast do sprawdzenia, czy ocena ta nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu, pominięcia pewnych dowodów lub logicznej błędności rozumowania i wnioskowania), albo czy nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniami wiedzy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 lutego 2004r IV KK 323/03 Prok. i Pr. 2004/8/9).

Skoro więc ocena zebranych w sprawie dowodów, a więc wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków i dokumentów dokonana została przez Sąd Rejonowy z należytą starannością i wnikliwością, nie zawiera błędów natury logicznej, jest zgodna ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, to pozostaje ona pod ochroną art.7 kpk.

Obrońca nie wykazał w skardze apelacyjnej, aby w zaskarżonym wyroku, przy ocenie wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków Sąd dopuścił się obrazy art.7 kpk.

Sąd Rejonowy dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego tej części rozważył szczegółowo i wszechstronnie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zeznania wszystkich świadków oraz wyjaśnienia oskarżonego. Wskazał którym i dlaczego dał wiarę oraz którym zeznaniom i wyjaśnieniom nie dał wiary, przedstawiając motywy swoich ocen.

W istocie bowiem apelacja zawiera po prostu odmienną ocenę dowodów, korzystną dla oskarżonego i sprowadza się do założenia, że zeznania świadków, którzy zeznawali „niekorzystnie” dla oskarżonego, są niewiarygodne i należy odmówić im wiary, a uznać za wiarygodne odmienne twierdzenia oskarżonego i wspierające je zeznania pozostałych świadków.

Analiza zgromadzonego materiału dowodowego przekonuje, że w kwestiach istotnych w sprawie, zeznania A. i M. M. oraz K. P. są konsekwentne i stanowcze i ze sobą zbieżne.

Sąd odwoławczy dzieląc w całości argumentację zawartą w rzeczowym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, pragnie w pełni się do niej odwołać, nie dostrzegając w związku z tym konieczności ponownego jej szczegółowego przytoczenia.

Należy w tym miejscu zauważyć, iż merytoryczna ocena dowodów w myśl obowiązujących przepisów procesu karnego, należy do sądu orzekającego, który zachowuje bezpośredni kontakt z przesłuchiwanymi osobami. Lektura protokołów przesłuchania zawierających zazwyczaj treść wystylizowaną przez protokolant, z istoty rzeczy pełną ocenę ogranicza. Spostrzeżenia i wrażenia wynikające z bezpośredniego kontaktu z osobą przesłuchiwaną, umożliwiające ocenę poziomu intelektualnego przesłuchiwanej osoby, jej stanu emocjonalnego w czasie wypowiedzania się, a także jej zachowania się i sposobu formułowania wypowiedzi, nie są obojętne dla kształtowania poglądu o wiarygodności przedstawionej relacji.

Tak więc w sytuacji, gdy kontrola apelacyjna uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w postępowaniu (art.410 kpk), nie ma podstaw do zdyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Należy przypomnieć, że w tej kwestii Sąd Najwyższy wielokrotnie wyrażał swoje stanowisko (między innymi w wyrokach z 24 listopada 1975r, II KR 254/75, OSNKW 1976 z.2 ,poz.28; z 4 listopada 1977r – V KR 176/77, OSNKW 1978, z.1, poz.7 oraz z 4 grudnia 1973r – III KR 302/73, OSNKW 1974, z.4, poz.70).

Podnoszenie przeciwko ocenie zeznań A. i M. M. dokonanej przez Sąd Rejonowy w sposób spełniający wszystkie omówione wyżej wymagania procesowe, na co wskazuje treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku – tych samych zarzutów, które były przedmiotem rozważań i krytycznej analizy Sądu Rejonowego, jest więc bezskuteczne.

Sąd odwoławczy nie podziela twierdzeń apelującego, jakoby świadkowie ci byli zaangażowani w konflikt rodzinny między oskarżonym a A. M. (1), który miałby skutkować zeznawaniem nieprawdy. Jest bowiem oczywistością, że jakkolwiek konflikt rodzinny, chęć zakończenia intymnej relacji jednej ze stron, sam przez się nie implikuje składania fałszywych zeznań.

Oceniając zeznania A. i M. M., trzeba podkreślić brak jakiegokolwiek tendencyjności czy złośliwości w ich relacjach. Chcąc zatem zdyskwalifikować te dowody, należałoby przyjąć, że w toku całego postępowania świadczyli w złej wierze, że zdecydowali się fałszywie oskarżać – to znaczy umyślnie i nieprawdziwie niewinnego człowieka. Brakuje jednak jakichkolwiek danych, które czyniłyby tę czysto teoretyczną tezę choćby w niewielkim stopniu prawdopodobną.

Także obrońca żadnych tego typu okoliczności nie podniósł.

W konsekwencji w pełni przekonuje argumentacja Sądu związana z oceną poszczególnych dowodów i konkluzja o wiarygodności zeznań A. i M. M. a także K. P..

A. M. (1) w swoich zeznaniach kilkakrotnie potwierdziła, że widziała, iż oskarżony przyjechał sam samochodem, że to on był kierowcą i nikogo z nim nie było. Potwierdziła to też M. M., twierdząc „że dobijał się do drzwi ... chciał rozmawiać z A. ... nikt mu nie towarzyszył ...”. Nadto jak zeznała, z domu widać drogę dojazdową na 50-100 m.

Odpowiadając w tym miejscu na argument obrońcy zawarty w uzasadnieniu jego środka odwoławczego jakoby „... dom A. M. był zasłonięty przez wysokie drzewa liściaste i inne zarośla, które ograniczają znacznie widoczność drogi dojazdowej do rzeczonoego domu ... „, stwierdzić należy, że nawet jeżeli tak jest w okresie wiosny – lata, to jednak uszło uwadze skarżącego, iż zdarzenie miało miejsce 19 listopada, a więc w czasie gdy żadnych liści na drzewach liściastych nie ma i nie przesłaniają one widoczności.

Niezmiernie istotny dla oceny wiarygodności zeznań ww. świadków jest też fakt, że mają swoje potwierdzenie w zeznaniach policjanta K. P., a zwłaszcza wyjaśnienia oskarżonego, który przesłuchany krótko po zdarzeniu (20

listopada 2017r.) przyznał się do winy, potwierdził, że przyjechał sam, nie kwestionował swojej nietrzeźwości, podał ilość wypitego wcześniej alkoholu i złożył wniosek o dobrowolne poddanie się karze.

Dopiero po kilku miesiącach zmienił swoje wyjaśnienia, zaprzeczając swojej winie, wskazał świadków potwierdzających tę jego wersję.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ocenę tych wyjaśnień dokonaną przez Sąd Rejonowy, a także zeznań świadków S. M., D. D. i A. W., nie widząc potrzeby ponownego powielania przywołanej przez ten Sąd argumentacji.

W żadnym razie Sąd odwoławczy nie podziela też zarzutu naruszenia przez Sąd prawa materialnego tj. art.76 kk przez „powołanie się na poprzednią karalność D. M. i uprzednio orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów w sytuacji gdy wobec oskarżonego nastąpiło zatarcie skazania”, skoro Sąd z faktu owego zatarcia nie wyprowadził żadnych konsekwencji prawnych, przywołując jedynie ów fakt jako kolejny argument w ocenie jego wyjaśnień i to argument nie mający w realiach niniejszej sprawy większego znaczenia.

Mając na uwadze powyższą argumentację, uznać należy, iż rozstrzygnięcie uznające winę oskarżonego D. M. w zakresie przypisanego mu czynu, zasługuje na pełną akceptację.

Orzeczenie o kosztach sądowych oparto o brzmienie przepisu art.636 kpk.